Nr 23.

GAZETA WIEYSKA.

Praca wszystko zwycięża.

w Warszawie dnia 6. Czerwca Roku 1817.

O przesadzaniu drzew owocowych. (Rzecz napisana przez P. Richter podług zasad naysławnieyszych ogrodników.)

Zważaiąc iak niedbale i niedokładnie wieśniacy a poniekąd i ogrodnicy nasi około przesadzania drzéwek chodzą, dziwić się zaiste potrzeba, iakim sposobem i taka (lubo zbyt mała) ilość drzew rodzaynych w ogrodach naszych znaydować się może. W samém zaraz wykopywaniu drzewek, tak uszkadzaią ich korzenie, iż one przez lat kilka z kalectwa swego wyleczyć się nie mogą i nakoniec lub usychaią zupełnie, albo też nędznieią i z ustawicznemi walcząc słabościami, pięknyeh i zdrowych owoców wydać nie są zdolne. Przesadzanie drzewek nie lepszym też odbywaią sposobem, do dzieła tego, z takim pośpiechem przystępnią, iż ani na własność, ani na położenie gruntu w którym drzewka zasadzone bydź maią, naymnieyszego nie daią baczenia. Kopią naprzód doły tak małe, iż zaledwo w nie korzenie drzéwek wtłoczone bydź mogą, przysypuią ie potém ziemią z dołów wydobytą wraz z kamieniami iakiemi iest przemięszana, udeptuią nareszcie, lub ubiiaią motykami. Przeczyć zaiste nie można iż podobne przesadzanie drzéwek odbywa się z niezmiernym pośpiechem, ale też zawodzi nayczęściéy nadzieie gospodarza; iedynie bowiem dobroć gruntu, albo też pora życiu roślinnemu nadzwyczay sprzyiaiąca, wynagradza czasem uchybienia tak znaczne w odkopywaniu i przesadzaniu drzéwek popełnione.

Chcąc iednak aby trudy około przesadzania niebyły daremne, rozpoznać naprzód należy własności gruntu, i ieśli tego potrzeba wymaga nieszczędzić pracy na przyzwoite ulepszenie onegoż. W celu tym potrzeba go przynaymniéy na dwie stopy głębokości poruszyć i należycie uprawić, lub przynaymniéy zawczasu wykopać doły, aby wystawiona na działanie powietrza deszczu i śniegu ziemia pożywczemi zasiliła się cząstkami; doły te powinny bydź dostatecznie głębokie; gdy bowiem ziemia z wierzchu tylko przerobiona pod spodem ma twardszą, gliniastą lub kamienną posadę, natenczas drzewka niemogąc rozrośćsię wkorzeniach i w zie-

mi utwierdzić usychać muszą: mianowicie starać się należy aby do przesadzania drzéwek lepszą obrać ziemię od téy w któréy dotąd rosły, iest przeto wielce pożyteczną rzeczą ziemię, gdzie drzewo iakie przesadzać mamy, mimo wszelkiéy dobroci gruntu na cztery stop w około wykopywać: obwód ten o stopach czterech iest tak dla karłowych iako też i naywyżéy wrastaiących drzew zarówno potrzebny.

Przy takiém wykopywaniu ziemi, z łatwością odkryć się daią własności gruntu wzrostowi drzewek szkodliwe. Jeżeli grunt do przesadzania przeznaczony iest mokrzeyszy, lub suchszy od gruntu z ktorego drzewka przenosiemy, skutek natenczas staie się wątpliwy i nayczęściéy zawodzi nadzieię gospodarza. Drzewka przesadzać się maiące potrzebuią koniecznie takiegoż rodzaiu gruntu w iakim dotąd rosły, ztą iedynie różnicą iż następny (iak się iuż wyżéy rzekło) dobrocią celować powinien.

Przyczyna nędznienia lub usychania drzewek w kilka lat po ich przesadzeniu pochodzi nayczęściéy z zaniedbania przyzwoitey uprawy gruntu twardego i wycięczonego; albowiem ziemia rodzayna miéwa pospolicie 18. cali grubości, głębiéy iest iuż grunt iałowy, i twardy, włókna zaś na korzeniach będące nie łatwo mogą w twardéy rozkrzewiać się posadzie; nadto ieszcze, grunt twardy w którym się korzenie rozrastać niezdołaią, nie przyimuie potrzebnéy wilgoci, mianowicie przy murach, gdzie korzenie doszedłszy, daléy rość niemogą gnić i trupieszyć poczynaią, a w krotce potém drzewo dostaie żółtaczki i usycha.

Upały zbyteczne i wiatry suszące odbieraią roślinom całą wilgoć; powiérszchnia ziemi zamienia się w twardą skorupę i pękaiąc wystawia korzenie na natarczywe działanie powietrza i słońca; na tenczas tyle przynaymniéy dostarczać wilgoci powinny ile iéy wierszchnie części drzewa pozbywaią. Jeśli iest przeto grunt należycie uprawiony, pękać na tenczas nie może i korzenie od szkodliwéy zasłonione suszy, drzewo potrzebną wilgocią zasilać zdołaią.

Z południowéy lub zachodniéy strony, w ziemi przy szpalerach składa robactwo korzenie i liście ogryzaiące mnostwo iay swoich. Przekopywanie ziemi wygubia ie znacznie, do reszty zaś wytępiaią ie mrozy i wilgocie. W mieyscu w którém chcesz szpaler zasadzić wykop rów, tym bowiem sposobem naylepiéy ziemia się przemięsza. W czasie téy roboty, iakoteż i w czasie kopania dołow, wybieray starannie wszelkie kamienie, któreby tamowały krzewienie się miodociannych korzeni.

Chceszli na mieysce drzewa uschłego, inne, a osobliwie drzewo tegoż rodzaiu zasadzić, wyrzuć ziemię przeszłą i do zasypania użyi ziemi zupełnie swieżéy. Rzecz się ma z drzewem podobnie iak z zbożem lub ogrodowinami które się udać niemogą ieśli ie przez kilka lat ciągle na iednym gruncie siać lub zasadzać będziesz. Roślina każda wyciąga z ziemi sobie właściwe cząstki po-

żywcze wycięcza ią i pozbawia żyzności. Prożno więc oczekiwać będziesz pomyślnego skutku skoro na mieysce zepsutego drzewa zasadzisz nowe tegoż rodzaiu nienawiózłszy na to mieysce ziemi świeżéy.

Względem pory do przesadzania naydogodnieyszéy są rozmaite bardzo zdania, iedni Jesień, drudzy Wiosnę do téy roboty stosownieyszą bydź sądzą. Naysnadniey (iak to P. Diesskau uważa) drzewo niedogodności przesadzania wytrzymać zdoła w owéy porze, kiedy soki iego naymniéy są czynne i nieiako spoczywaią, a przeciwnie kiedy drzewo sili się na rozwiianie liścia, pączków, krzewienie gałęzi, wydanie kwiatu i rodzenie owoców. Ponieważ zaś drzewa odpoczywaią w późnéy Jesieni, w zimie i na początku Wiosny; owe przeto pory są niewątpliwie przesadzaniu drzewin naydogodnieysze.

Wielu ogrodników daią pierwszeństwo Jesieni. Z których zdaniem i ia z następuiących powodów zgadzam się. Niepodobną iest rzeczą aby włókien owych to naydelikatnieyszych korzeni cząstek, wiatr przy wydobywaniu nie owiał; gdy zaś do niego nie są przywykłe wolne przeto a mianowicie ostre lub osuszaiące powietrze musi ie poniekąd razić i osłabiać, tém bardziéy ieśli w przesadzaniu iakowa zachodzi zwłoka. Jeśli zaś drzewiny przesadzaią się w Jesieni, korzonki w owym razie maią dosyć czasu do odżywienia się, i na wiosnę z nową że tak rzekę dzielnością, zasilaią drzewo potrzebnemi sokami. Dostrzeżono prócz tego że w zimie drzewo puszcza istotnie porostki na nowe korzenie, które po iesiennem drzewa przesadzeniu na wiosnę bez żadnéy przeszkody rozrastać się mogą, co widoczną iest korzyścią. Kto iednak wszystko zachowa ściśle, co do porządnego przesadzenia iest nieodzownem ten niekoniecznie na powyższą uwagę, zważać będzie, przesadzi owszem z większym pożytkiem na wiosnę, w tenczas nawet kiedy iuż drzewo pękać lub kwitnąć zaczyna, aniżeli ów który drzewka swe w Jesieni w prawdzie, lecz starym i niedbałym przesadza sposobem.

Uwaga na rodzay drzewa owocowego, iakie przesadzać mamy nie powinna nam bydź oboiętną. Jakoż doświadczenie nauczyło, że wiśnie i brzoskwinie w Jesieni, śliwki aprykozy w miesiącu Lutym, iabłonie zaś i gruszki w Marcu przesadzane naylepiéy się udaią.

Wykopywanie drzewek niemnieyszéy wymaga troskliwości, nadwerężenie bowiem, rozdarcie lub pokaleczenie korzeni staie się zarodem zepsucia i niepłodności drzewa. Dla zapobieżenia wszelkiemu niebespieczeństwu, doradzaią niektórzy wydobywanie drzewa drągami. Niemożna atoli tego pochwalać sposobu, gdy bowiem w zimie iedynie użytym bydź może, kiedy właśnie ziemia zmarznięta nie łatwo od korzeni odpada, zbyt wiele przeto kosztuie pracy i korzeni od nadwerężenia bynaymniey niezabezpiecza. Radziłbym iedynie sposobu tego używać do wydobywania drzew wielkich na wy-

sadzanie ulic lub przyozdobienie mieysca iakiego przeznaczonych. Naylepszém zaś do wydobywania drzew narzędziem iest łopatka, którą pilnie korzonek każdy odkopywać należy, strzegąc się ile możności wszelkiego uszkodzenia.

Rozłożystość korzeni odpowiada pospolicie rozłożystości gałęzi, ich przeto obszerność będzie miarą obwodu w iakim ziemię odkopywać mamy, chcąc drzewko bez naymnieyszego wydobyć nadwerężenia. Do téy roboty potrzeba przynaymniéy dwóch ludzi, zwłaszcza kiedy drzewo iest spore. Jeden odkopuie korzenie, drugi tymczasem przytrzymuie drzewo, aby nagłém pochyleniem się na którą stronę nie skręciło, niepołamało, lub innym sposobem nienadwerężyło korzeni swoich. Ile starać się należy aby iak naywięcéy odkopać korzeni, tyle też i nierownie więcey strzedz się potzeba znacznego onych uszkodzenia, przyięcie się bowiem drzewa zależy naywięcéy od dobrego onegoż wykopania i przesadzenia.

Skoro iuż drzewo zupełnie z ziemi wydobyte, opatrz troskliwie korzenie czyli nie są martwe, połamane, popękane, przez robactwo nadpsute lub rakiem zarażone. Wytniy na nic nie przydatne, złamane lub porozdzierane poprzycinay tyle ile tego potrzeba wymaga, ieśliby iednak wycięcie korzeni nadwerężonych miało bydź drzewu szkodliwe zostaw ie, zasmarowawszy mieysca skaleczone maścią ogrodniczą.

Co do korzeni prostopadłych (*serdecznych*) tych nietylko niegodzi się przy samym pniu ucinać, iak to wielu czyni, należy owszem naystaranniéy przestrzegać ich całości. Doświadczenie nauczyło iż drzewa którym odcięto korzenie serdeczne rosną zbyt oporem, z tego może powodu iż siłą się na wydanie korzeni nowych co przecie zbyt rzadko wydarzać się zwykło. Drzewo migdałowe niema wcale pobocznych korzeni, wszystkie owszem idą prostopadłe w ziemię, dla tego też korzenie takie dostarczaią roślinie daleko więcéy soków pożywczych aniżeli korzenie krzewiące się poziomo. Drzewa rodzayne z korzeniami prostopadłemi wydaią zwykle naywiększe naysositsze owoce i w szkółkach ogrodniczych prześcigaią inne wzrostem swoim. Oczewistą przecie iest rzeczą iż i w tym razie na okoliczności zważać należy. Gdzie grunt iest płytki tam korzenie prostopadłe przycinać wypada, inaczéy bowiem gniią i rdzeniem zepsucie aż do samego posuwaią wierzchołka.

Chceszli aby drzewo w pierwszym zaraz roku pięknie i buynie rosło, a w następnym poszło w koronę, przesadzay go ile możności że wszystkiemi zdrowemi korzeniami, chociażby i naydłuższe były. Głowny w téy mierze iest przepis, aby końce korzeni tam iedynie gdzie linią tylko grubości maią a niebliżéy przycinać i zrobić dół odpowiadaiący ich długości. Jeśli ie przytniesz gdzie są naycieńsze, rosnąć będą w głąb w naturalnéy grubości. Przeciwnie dzieie się zaś ieśli ie w grubszém

ucinasz mieyscu, natenczas na około przycięcia owego nabiega pręga i wydaie włókna z których tworzą się średnie korzenie, niemogące przecież do takiéy rożność się grubości, do iakiéyby doyść powinny.

Przestrzegać nadewszystko należy całości włokien słoiowych Korzenie wszystkie maią pewny pomiędzy sobą stosunek i posiłkuią się nawzaiem; widoczną więc dla drzewa byłoby szkodą ieślibyś poodcinał włokna, owe naydelikatnieysze cząstki korzenia, a tém samém cały zepsułbyś stosunek.

Przycięcie powinno bydź gładkie, czyste i nieco od spodu ukośne. Otwór rany zamknie się tym snadniey ieżeli doskonale do ziemi przystawać będzie.

Odstęp i kierunek w iakim się korzenie znayduią powinien także baczną na siebie ogrodnika zwrócić uwagę. Drzewo każde ma niektóre obszernie do koła pnia rozkładaiące się korzenie, pomiędzy którémi znów znayduią się pomnieysze. Wydarza się się czasem że wszystkie po iednéy znayduią stronie.

Większe i pomnieysze korzenie potrzeba przy obcinaniu każde z osobna nieco wyrównać i onym ile możności regularny nadać kierunek. Jesli zaś to bez uszkodzenia drzewa uskutecznić się nieda, ieśli wszystkie korzenie po iednéy znayduią się stronie a drzewo przeznaczone iest do szpaleru na tenczas stronę ową po któréy są korzenie obraca się w pole, przeciwną zaś gdzie drzewo naymniéy onych posiada obraca się do muru. Tak posadzone drzewo pędzi gałęzie od muru, które bez uszkodzenia i przyrzynania zwolna nachylaiąc wedle potrzeby rozkładać się daią i takim to sposobem można nayregularnieyszy szpaler utworzyć. Jeśli zaś w mieyscu do koła otwartém podobne drzewa wzniosłe lub karły przesadzać będziesz, obróć ie na południe tą stroną z któréy naymniéy maią korzeni. Rozłożystość gałęzi zależy bezwątpienia od proporcyialnego rozkładu korzeni. Przyczyną czemu soki pędzą naywięcéy w tę stronę po któréy naywięcéy znayduie się korzeni, iest, iż z owéy strony większe i liczniéysze znayduią się otwory którémi soki płyną i które coraz bardziéy, pęd soków rozsrzérza.

Oprócz korzeni, trzeba ieszcze zwrócić uwagę i na inne części drzewek; skoro ich pnie są pełne gruczołow i skaz, kora zaś czerniawa i plamiśta, natenczas przesadzanie onych byłoby daremném. Jeśliby w czasie przesadzania niewiele uszkodzone zostały, zasmaruy skazę maścią ogrodniczą i obwiąż należycie; a gdybyś spostrzegł małe plamy raka, tedy wytniy do czysta mieysce zepsute, zasmaruy ranę maścią, drzewko zkrzywione naprostuy i przywiąż ie do pala.

Co się korony dotycze, niektórzy obcinaią ią zupełnie, albo w części. Nie iest to przecie rzeczą konieczną, stosować się w téy mierze należy do stanu korzeni: ieśliś ie znacznie powycinał, podobnież z gałęziami uczynić powinieneś zostawiaiąc iedynie ócz

kilką. Jeśliś przeciwnie drzewu niewiele uiął korzeni więc i gałęzi zbytecznie obcinąć niémasz potrzeby, mianowicie ieśli przesadzasz drzewko w grunt wyborny i skoro korona porządnie wyrosła, na tenczas iedynie wierzchołki iéy nieco poprzycinać możesz. Chociążby drzewko takie w pierwszym zaraz roku niebyło okazałe, prześcignie iednak drzewa inne którym się koronę obcięło i wcześniéy rodzić zacznie, nie wysila się bowiem na wydanie nowych gałęzi. Jeśli atoli koronę koniecznie obciąć wypada, na tenczas lepiéy zawsze więcéy korzeni aniżeli gałęzi drzewu pozostawić, obawiać się tu nie należy, aby korzeniom niebrakło na gałązkach którym by soków swych udzielały, zawsze bowiem nowe wypędzić zdołaią; gdy przeciwnie, gałązki niedostatku korzeni nadgrodzić nie są wstanie. Drzewa na szpaler przeznaczone obcinać należy o iedną lub o półtory stopy od ziemi, ieśli są u spodu w zdrowe oka zaopatrzone, w rok wypędzą dostateczne pręty z których ogrodnik naydogodnieysze wybierze. Drzewkom którym nie wiele w przesadziu uiąłeś korzeni dozwól wyrość nieco wyżéy; gałązki z przodu i z tyłu szpaleru puszczaiące się obcinay starannie przez co sprawisz że soki poydą iedynie w boczne gałązki.

Do pierwiastkowéy własności i natury drzewa stosować należy głębokość sadzenia onegoż. Na migdałowym pieńku zaszczepioną brzoskwinię nie tak głęboko zakopywać należy iak szczep na pieńku śliwkowym, migdał bowiem pędzi korzenie prostopadłe które się głęboko w ziemi utwierdzaią, przeciwnie zaś śliwka ma mnóstwo pobocznych korzeni i włokien, rozrastaiących się poziomo i zwykle szczep bywa grubszym od pienka swoiego. W powszechności nigdy pnia więcéy nad ieden do trzech cali ziemią przysypywać nie należy.

Drzewa których korzenie za nadto głęboko w mokrym, i gliniastym znayduią się gruncie rodzą nie wiele owoców. Jest to skutkiem obfitości soków niepożytecznych. W takim przeto gruncie, nie prostopadle, ukośnie owszem zasadzay korzenie i pochylay korzenie głowne (serdeczne) ile to bez nadwerężenia ich uskutecznić zdołasz, tak właśnie iak się zasadza szparag, na tenczas wilgoć zbyteczna dosięgać ich niebędzie. Ponieważ zaś rodzay ten gruntu zsycha się z łatwością, należy go przeto doskonale uprawić i w czasie posuchy obwód drzewa każdego do koła gnoiem potrząsać.

Chcąc drzewa w szpaler zasadzić, zachować należy przynaymniéy ośmio lub dziesięcio calowy odstęp od muru. Zwyczay sadzenia drzew w kierunku prostopadłym po podmurami iest wielce szkodliwy, iuż to że korzenie w pobliskości muru niemaią dosyć ziemi w któréyby się krzewiły, iuż to że słońce rzucaiąc iedynie prostopadłe promienie swoie na pień i korzenie, pozbawia ich dobroczynnego wpływu atmosfery. Po znacznym nawet deszczu, odkopawszy ziemię do koła drzewa pod murem

zasadzonego przekonamy się iż iest zupełnie suchą, a chociażby ią nawet deszcz nieco odwilżył naymnieyszy promień słońca wysusza ią natychmiast. Szkodliwość zwyczaiu tego wykrywa się ieszcze z następuiącéy uwagi. Zaraz po przesadzeniu drzewo pędzi na końcach i do koła korzeni znayduiące się włoski białawe niezmiernie kruche i delikatne, ieśli więc trafiaią one na mur, gruz twardy i kamienie, wnet kierunek swóy odmieniać muszą, mieysce ich zastępuią korzenie poboczne, ale i te nielepszego doznaią losu. *Naprzód* bowiem, ziemia wzdłuż spalerów bywa zwykle udeptana, nieprzepuszcza więc wody deszczowéy i innych wilgoci, a naybardziéy w lecie, w czasie upałów pęka a mianowicie tam gdzie iest grunt cięższy; tym sposobem odsłonione, na działanie wiatru i słońca wystawione korzenie pozbywaią do szczętu iuż mimo to nazbyt małéy wilgoci. *Powtóre.* Myszy i szczury gnieżdżą się przy murach pomiędzy korzeniami drzewek, robiąc rozliczne iamy co wzrostowi roślin wielce iest szkodliwém. *Potrzecie.* Pień drzewa przy murze zasadzonego, będąc z iednéy tylko strony wystawionym na działanie słońca schnie w czasie upałów, soki więc iedynie od strony muru krążyć ieszcze będą, nakoniec drzewo całe usycha.

Poczwarte. W razie potrzeby naprawiania murów, obeyść się prawie nie będzie można, bez znacznego uszkodzenia drzew w pobliskości stoiących; kiedy przeciwnie obawiać się nie ma potrzeby o drzewka opódal nieco zasadzone, zwłaszcza gdy one bardziéy ieszcze od muru odchylić i do pala przymocować można tak iżby robotnik bez naymnieyszéy przeszkody pracę swą odbywać zdołał. Uważyć tudzież należy, że drzewo gdy się przesadza iest ieszcze cienkie, późniéy zaś, gdy go od iednego do sześciu cali przybędzie, od samego muru wiele cierpieć musi, tak dalece, iż niedogodność ta, zniewala częstokroć do wyrzucenia drzewa skoro naprawie muru iest na przeszkodzie.

Chcąc aby zasadzenie pod murem było użyteczne, trzeba przynaymniéy w dziesięciocalowym odstępie od muru wykopać dół tak obszérny iak daleko sięgać mogą korzenie; drzewo potem zasadza się tak iżby wierzchołkiem dotykało muru, pniem zaś od niego (iak to iuż wyżéy wspomnieliśmy) przynaymniéy o dziesięć cali oddalonem było. Jeżeli drzewo iest przez się krzywe: natenczas stroną wklęsłą w pole wygiętą zaś do muru obrócić należy. Co zaś drzew karłowych dotycze, przycinay ie wiosnę nieco wyżéy a to w miarę wysokości szczepu, aby się za czasem wierzchołkiem do muru zbliżyć mogły; obcinay tudzież dolne a pozostawiay górne oka któreby z łatwością muru dorastać zdołały. Tym sposobem korzenie od strony muru póydą głęboko w ziemię, od drogi zaś rozciągać się będą pod powierzchnią gruntu, co przecie żadnego drzewom nie przyniesie uszczerbku, korzenie bowiem od muru tempo iedynie rosnąć zdołaią,

z drugiéy zaś strony buynie w ziemi rozkrzewiać się będą.

Lubo niéma dotąd stałego przepisu, w iakim odstępie drzewa w szpalerze zasadzać należy, niemieszkam przecie w téy mierze moie podać prawidła. W gruncie iałowym day odstępu stop dziewięć, w pomiernym dwanaście, w dobrym zaś i buynym ośmnaście do dwudziestu czterech stop odstępu zachoway. Mury szpaler takowy otaczaiące bywaią zwykle daszkiem pokryte i około dziewięciu stop wysokości mieć powinny. Naylepiéy zasadzać przy nich drzewa karłowe, doświadczenie bowiem nauczyło że w przeciągu czterech lub w pięciu lat dorównywaią wysokości muru.

W mieyscu otwartém odstęp drzew stosować należy do ich rodzaiu, maiąc przecie na względzie własność gruntu. Im iest drzewo rozłożystsze, im więcéy wystawione iest na działanie powietrza i słońca, tym lepiéy też udaie się i tym więcéy po niém spodziewać się można owoców: Jeśli zaś gęstwina rozprzestrzeniać się onemu niedozwala, natenczas wybuia iedynie w górę i trudów około pielęgnowania podiętych, obfitym nie nagrodzi plonem. Drzewka śliwkowe zasadzać należy w odstępie stóp dwudziestu, iabłonie zaś i drzewa gruszkowe rzadziéy ieszcze sadzone bydź powinny. Drzewka młode w otwartém zasadzone mieyscu zwykło się zawsze prawie przymocować do pala, ostrożność ta iest przecie mniéy potrzebną, ieśli drzéwko niezbyt wysokie ma donośną grubość, wiele długich i mocnych korzeni. Gdy zaś drzewko nie ma tych własności, gdy owszem iest wysmukłe słabe i wiele utraciło korzeni natenczas podpórka staie się nieodzowną. Pal czyli kół atoli takowy należy przed zasadzaniem drzewka utkwić wziemię ile możności nayprostopadléy: w biiaiąc go bowiem poźniéy możnaby łatwo uszkodzić korzenie, przez coby gnić musiały. Możnaby także w dół wykopany włożyć drzewko dla doświadczenia z któréy strony naydogodniéy kół zabić wypada. Drzewka przywięzuią się do kołu łoziną lub giętkiemi wierzbowemi prętami obłożywszy go pierwéy mchem, aby soków zbytnim ciśnieniem nie tamował i aby drzewko zabespieczyć przeciw ocieraniu się w czasie burzy. Mieysca w których się drzewko przywięzuie należy także starannie mchem obwinąć, dobrze ie do kołu przymocować, nie tak przecie aby pręty korę nadweręzyć miały.

(*Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.*)